

**Czego nie znalazłeś dzisiaj — szukaj we wtorkowym PRZEGLĄDZIE**

# Poniedziałek

## PRZEGLĄD SPORTOWY

Nr 34 (1322)

Warszawa, 11 marca 1957 r.

Cena 80 gr.

**Przy pięknej słonecznej pogodzie**

### Piłkarskie przedwiośnie

Telewizja dopinguje Polonię Warszawa Łatwe zwycięstwo Legii w Pucharze Polski



Nowa twarz w drużynie Legii — Hilla stwarza niebezpieczną sytuację pod bramką Marymontu podczas meczu pucharowego, zakończonego zwycięstwem Legii 7:0. Fot. E. Frankowiak

**114 metrów skacze Tajner na „mamucie” w Planicy**  
Recknagel ustanawia rekord skoczni 124 m

PLANICA, 10.3 (obsł. w.). Rozgrywany tutaj co rok tradycyjny (złoty) konkurs na mamuciej skoczni i tym razem wzbudził wielkie zainteresowanie. W Planicy startowało ponad 30 czołowych skoczków z Finlandii, NRF, NRD, Austrii, Czechosłowacji, Francji, Polski i Jugosławii. Już w sobotę klasą dla siebie był rewelacyjny skoczek NRD — Recknagel. Skokiem długości 124 metry ustanowił poprzedniego rekord skoczni „mamuciej”, poprawiając stary rekord, należący do Szwajcara Tschannen o 4 metry. Z Polaków najlepszy był Władysław Tajner, który swoim skokiem wykazał, że czuje się coraz lepiej na mamucie. Oddał 4 ładne skoki, w tym najdłuższy — z szczytu 102,5 m. Łączna punktacja: w sobotnim konkursie 8 miejsce. Niedzielny konkurs był dla naszych zawodników jeszcze po mistrzostwach Stanisław Maruszak, który przebywa ze skoczkami w Planicy, po 22 latach — nie mógł sobie odmówić przyjemności oddania skoku na mamuciej skoczni. Otworzył on niedzielny konkurs — uzyskując „ulgowo” 93 metry. Na nie świetnych przeciwników reprezentujących najwyższy poziom skoków w skokach — znowu doskonale wypadł Władysław Tajner. Uzyskał on w bardzo ładnym stylu 110 i 114 metrów, a więc więcej niż kiedykolwiek skoczek polski na tej skoczni. Nota 212,9 Tajner zajął szóstą, 5-6 miejsce z doskonałym Niemcem Lesserem, który miał długość 112 i 109,5 metra. Bardzo dobre skoki miał również Daniel Gastenica. W pierwszym skoku uzyskał on 108 metrów, w II — 113,5, a z trzeciej na odległość 112 metrów wyglądał dość fatalnie, na głowę i dalej nie skakał. Konkurs zakończył się po wspaniałym zwycięstwie fenomenalnego Recknagela, który skazując znowu doskonale na mistrzostwo skoczni pokonał światła, na parę linisk — Kirkonen i Kirjonen.



Pożyteja, w jakiej szybuje w powietrzu zawodnik AZS Salata, nie świadczy o jego wielkiej klasie. Mimo to nie przewrócił się na tym „padaku” — a to i tak już dużo znaczy. Działo się to zaś podczas biegu zjazdowego o mistrzostwo Polski

### Gandawa — sygnałem ostrzegawczym

GANDAWA, 10.3. Nie powiodło się naszym szermierzom na do- rocznym turnieju w Gandawie. Co prawda wszyscy weszli do finału, ale w większości przegrali już ale w większości przegrali już pierwsze walki. Najlepiej jeszcze wypadł Kuszewski w szabli, który w finale wygrał z Wochem Ravagnani, a następnie przegrał z niemieckim (Węry) i podzielił ostatecznie 5 miejsce razem z czterema innymi zawodnikami. Gandawa przegrał w finale pierwszą

### Ruch pokonany w Belgii 1:4

W SPANIOLIA pogoda sprzyjała w niedzielę piłkarzom, rozgrywającym w całym kraju kolejne mecze sparingowe. Dla niektórych drużyn były to już ostatnie próby przed rozpoczęciem właściwego sezonu, dla innych natomiast dopiero „pierwsze koty za płoty”, pierwsze, nieślubne próby na zielonej murawie. Z tych ważniejszych na czoło wysuwa się spotkanie Legii z Marymontem o puchar Polski, wygrane przez 1-ligowców 7:0, półfinałowy mecz o puchar „Sportu” w Opolu, wygrany przez Budowlanych 3:1, małe „derby” Warszawy Polonia — Gwardia, w których sensacyjnie zwycięstwo 1:0 odnieśli poloniści, dalej bydgoski przegrana z poznańskim Lechem 2:5 i tamtejszą Polonia oraz remisowy mecz Polonia Bytom z Vasssem Diogorci. Większość tych spotkań wykazała, że piłkarze nie są jeszcze gotowi do sezonu, że w najbliższych dniach czeka ich bardzo wycieńczająca praca nad doszlifowaniem formy przed nadchodzącymi meczami pucharowymi i mistrzowskimi. Nie przyniósł nam zaskazytu również drugi mecz chorowskiego Ruchu za granicą. Chorowanie przegrali w Belgii z nie najlepszą drużyną Olimpie Club Charleroi 1:4 i pozostawili tam opinię znacznie gorszą, niż zeszłego lata. W tym roku warszawski CWKS.



Czwartą stronę poniedziałkowego wydania Przeglądu Sportowego oddajemy, począwszy od dnia dzisiejszego, we „władanie” piłkarzy. Relacje z meczów, które się tam nie mieszczą, znajdują Czytelnicy na str. 3.

### Kto tak typował — ten wygrał

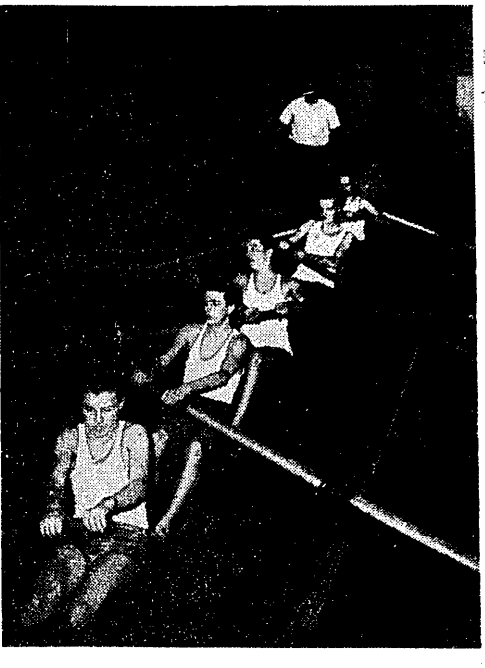
W kolejnych zakładach Totalizatora piłkarskiego na dzień 10 marca padły następujące wyniki:

1. ŁKS — repr. juniorów Pol. 2:0
2. Austria — NRF
3. Hiszpania — Szwajcaria 2:2
4. Angers — Racing 1:1
5. Nancy — Marsylia 0:1
6. St. Etienne — Valencennes 5:4
7. Nicea — Rennes 0:2
8. Le Mans — Metz 3:1
9. Sochaux — Lyon 3:1
10. Nîmes — Reims 1:2
11. Sedan — Monaco 3:3
12. Tuliza — Strassburg 1:1

**TOTO**  
PRZEGLĄD SPORTOWY  
**Jutro!**



Gimnastyczki CSR wystąpiły ostatnio w Pradze, demonstrując swój olimpijski program ćwiczeń z przyborem. Fot. CTK



Osemka Przeglądu po raz pierwszy przy włoskich. Fot. E. Frankowiak

**Jutro regulamin Konkursu! Zwycięzcy pojedają za 5 zł do Złotej Praży na Mistrzostwa Europy w boksie**

### Rezerwy radzieckiego boksu znacznie lepsze

### W drugim meczu porażka 6:14

Sielczak, Wojciechowski II, Grzelak odnoszą zwycięstwa  
Nasz specjalny wysłannik red. Jan Wojdyga telefonuje z Moskwy

MOSKWA, 10.3 (tel. w.). Drugi i ostatni występ pięściarzy polskich w Pałacu Sportu w Moskwie przyniósł im w spotkaniu z ZSRR ponowną porażkę 6:14. Sedzowali: w ringu na zmianę KOWALSKI (Polska), STĘPANOW (ZSRR) i MARKI-TIAN (ZSRR), na punkty KOSZULIŃSKI (Polska), oraz na zmianę trzech punktowi radziecy. Widów ponad 10.000. Wyniki walk (na pierwszym miejscu pięściarzy ZSRR): musza I — MACHINIA pokonał ROMANISZYN, musza II — SZANGUROW wygrał z JUSTKA, kogucia — ALEKSIEJ ZASUCHIN uległ SIELCZAKOWI, półkogucia PAPAŻAN wywun- kował WILKA, lekka — DIERGAUSOW przegrał z WOJCIE- CHOWSKIM II, lekkopółśrednia — BOJARZYNOW zwyciężył OBALE, półśrednia — PRUPAS wygrał z J. PIŃSKIM, śred- nia — LASOTA wygrał z DUZIKIEM, półciężka — KODIE- TOW przegrał z GRZELAKIEM, ciężka — SENKIN pokonał LASKA.

Nasze przypuszczenia, że po czwartkowej wysokiej porażce polskich bokserów w niedzielę w Pa- lacu Sportu na Łuznikach pojawią się bezpodstawne. Otóż właśnie w niedzielę wbrew wszelkim przewi- dywanom do Pałacu Sportu przy- było co najmniej o 2.000 widzów więcej. A przyjeżdżać było warto. Wprawdzie ze strony ZSRR wysta- piła drużyna aż z 7 debutantami, to jednak mimo ponownej porażki Polaków mecz niedzielny był zna- cznie ciekawszy, a poszczególne pojedynki bardziej wyrównane. Coż, przegraliśmy i to z zespo- łem znacznie silniejszym od tego, który reprezentował ZSRR w czwartek. Już w przeddzień meczu wiadomo było, iż nie stanie się do walki Czajicki, który po porażce przez tko czuł się jeszcze zbyt słabo. Gospodarze uwzględniłi prośbę naszego kierownika, aby zamiast walki w lekkośredniej rozegrać dwa pojedynki w muszej. Druga

zmiłna nastąpiła jeszcze w kate- gorii ciężkiej, gdzie Kłisa zastąpił Lasek. ...A GDZIE SZYKÓC I KONDYCJA? Czym przewyższali zawodnicy radzieccy Polaków? Na to pytanie odpowiedź jest absolutnie nie- skomplikowana. Kondycja fizyczna i wysoka postać — drugim słowem — to główne atuty naszych zwy- cieżców, które w decydujących mo- mentach świadczyły na ringu mo- skiewskim duży triumf. Najlepszym pięściarzem meczu okazał się „lekkośredni”, ruty- nowany Bojarzynow. Warszawiacy pamiętają go zapewne jeszcze z Festiwalu, kiedy to w finale tur- nienu bokserskiego pokonał zde- cydowanie Miłewskiego, postępu- jąc dwukrotnie na deskę. Własnie potężny cios Bojarzynowa z prawej, poparty doskonałym przycoto- waniem sprawił, że nasz Obała wy- padł na jego „lewy budo” budo. Przez dwie rundy Polak komple- nienie gubił się w akcjach defensy- wnych, a gdy przysła trzecia run- da zupełnie stracił głowę pod la- wina ciosów agresywnego Rojani- Dokończenie na str. 3



Mistrzowie świata — hokeści Szwecji powrócili do Sztokholmu, gdzie zgotowano im owacyjne powitanie. Na lotnisku musieli oni pokazać zebrany tłumom zdobyte przez siebie trofea. Fot. CAP

### Węgry i Japonia w finale mistrzostw świata w tenisie stołowym

Nasz specjalny wysłannik red. Artur Cendrowski telefonuje:

SZTOKHOLM, 10.3. (tel. w.) W niedzielny wieczór w Prölewskiej Hall w Sztokholmie, na dwóch sto- łach rozgrywały się pojedynki me- szych drużyn pingpongowych o prawo uczestniczenia w finale Szwajtyling Cup. Na jednym Węgry — CSR, reprezentujący tzw. euro- pejski system gry, powolny spo- kojny — na drugim pełen fró- kielii spóty, błyskawiczny obfitujący w błyskawiczne, szybkie zagrania tzw. styl azjatycki Japonia — Chi- ny.

Węgry mieli znacznie łatwiejsze zadanie i jako pierwsi wpaśli się na listę finalistów wygrywając z Czechosłowacją 5:0. Słone — B Wly- nanowski 2:0 (21:18, 21:10), Gyt- wal — Andreadis 2:0 (21:17, 21:9), Beresik — Ripek 2:0 (21:19, 21:14), Sido — Andreadis 2:1 (21:18, 19:21, 21:12), Beresik — Wlyhna- nowski 2:0 (21:16, 21:9).

W spotkaniu o puchar Corbillo- na zawodniczki Japonii pokonały Chiny 5:0. W spotkaniu o puchar Corbillo- na zawodniczki Japonii pokonały Chiny 5:0.

Ważnym elementem największą niespodzianką spotkania była porażka po- niesiona przez mistrza świata Ogi- mura i to w tak wysokim stosunku. To była już zapowiedź, czeka- jących nas emocji w spotkaniach o indywidualne mistrzostwo świa- ta. Finał mistrzostw drużynowych przyniesie pierwsze spotkanie dwóch systemów Azja — Europa. Klucy z nich okaże się skuteczniej- szych — wykaże poniedziałkowe spotkanie Węgry — Japonia.

W jutrzejszym numerze zaspokoimy ciekawość najmłodszych Czytelników Warszawy



# Moskwa nie została „zdobyta” przez naszych pięściarzy

Dokończenie ze str. 1

W oczach „puch” i skończył w ten sposób zwycięstwo. Wobec fiaszki zakończył się debiut „średniego Dudzka”. Ten cioski poza ogromną ambicją i ciekawością nie zachwyciły. Wprawdzie po godzinie i pół na Łasie w szarżach i w walce z Łasem, w której nie przetrwał, a nawet walczył jak w pierwszym meczu „północnego” Jan Płuski. W niedzielę miał on za przeciwnika debiutanta 21-letniego Płuska, m. r. Białecki. Płuski z ławki na odwrotną stronę i białkiewiczem wprost przeciwnie, jest bardzo niezbyt mocnym pięściarzem. Nie posiada on jednak tak twardego i mocnego pięści, jak to było u młokosów. W walce z Łasem, w której nie przetrwał, a nawet walczył jak w pierwszym meczu „północnego” Jan Płuski. W niedzielę miał on za przeciwnika debiutanta 21-letniego Płuska, m. r. Białecki. Płuski z ławki na odwrotną stronę i białkiewiczem wprost przeciwnie, jest bardzo niezbyt mocnym pięściarzem. Nie posiada on jednak tak twardego i mocnego pięści, jak to było u młokosów. W walce z Łasem, w której nie przetrwał, a nawet walczył jak w pierwszym meczu „północnego” Jan Płuski. W niedzielę miał on za przeciwnika debiutanta 21-letniego Płuska, m. r. Białecki.

# Csepel — Warta II : 9 Smolarek coraz lepszy

POZNAŃ, 10.3 (tel. wj.). Warta Poznań — Csepel Budapest 9:1. W dniu sobotnim na zmianie Tożsamość i punkty. Warta II wygrała 9:1. W niedzielę Warta II wygrała 9:1. W niedzielę Warta II wygrała 9:1.

# WEDŁOMI z zagranicy

CHAMONIX. 22 międzynarodowe zawody narciarskie i puchar Handara przyniosły w Chamonix podwyższenie zwycięstwa Austriaków w kombinacji alpejskiej. W niedzielę zwyciężył 18-letni Sponzo 0.16 pkt przed Francuzem Szonem 2.41 pkt i Leinertem 3.08 pkt. W sobotę kobiecy przeważnie zwyciężyła pucharowa Biala — Austria przed Telesą Francją i Klecker Austrią. W niedzielę zwyciężyła Telesą Francją i Klecker Austrią. W niedzielę zwyciężyła Telesą Francją i Klecker Austrią.

# PLON NIEDZIELI Podnoszenie ciężarów

W AWF odbyły się w niedzielę mistrzostwa Warszawy w podnoszeniu ciężarów w kategorii 60 kg. W kategorii 60 kg zwyciężył 18-letni Kuczyński. W kategorii 60 kg zwyciężył 18-letni Kuczyński.

# Tenisistwo

BYDGOSZCZ. W Bydgoszczy zakończył się ogólnopolski turniej tenisa stołowego o puchar Gazety Wroclawskiej zorganizowany w ramach obchodów 35-lecia Gwiazdy Bydgoskiej. W turnieju wzięło udział 160 tenisistów z 18 klubów. W kategorii 60 kg zwyciężył 18-letni Kuczyński.

# Kolarstwo

W niedzielę odbyły się w Warszawie na Wędrze Głównym wyścigi na przełaj. W wyścigu 20 km. 1. Łaski, Gw. — 1:52.2. 2. Trochanowski, CWKS — 1:53.1. 3. Cieliecki, CWKS — 1:54.1. 4. Gwardia — 1:55.1.

# Poszukujemy

Redakcja „Przełaj Sportowy” poszukuje do redakcji osoby do omówienia. Kandydat powinien posiadać doświadczenie w pracy redakcyjnej. Wzrost 1,70-1,80 m. Wzrost 1,70-1,80 m.

# Z odmołodzonym Staszkiem Baranem nie łatwo było grać

# Kadra juniorów — ŁKS 0:2

ŁKS wygrał gładko kolejny mecz sparingowy. Tym razem musiał jednak walczyć o zwycięstwo. W niedzielę wygrał 0:2. W niedzielę wygrał 0:2.

# Wiadomości hokejowe

II liga hokeja zakończyła już rozgrywki. W wyniku których zajął pierwsze miejsce ŁKS. W niedzielę wygrał 0:2.

# Atak nie jest popisową linią bytomiaków

# Polonia — Wasas 2:2

KATOWICE, 10.3 (tel. wj.). Polonia Bytom — Wasas Dąbrowa 2:2. Bramki dla Polonii zdobyli Krasiński i Trampacz dla Wasasu Szlęgiel i Dobo. Widzów 4.000.

# Szwajcarski „rygiel” wytrzymał w Madrycie

# Hiszpania — Szwajcaria 2:2

MADRYT, 10.3 (tel. wj.). Hiszpania — Szwajcaria 2:2 (1:1). Bramki zdobyli: Suarez i Miguel dla Hiszpanii, i Giger i Hugi dla Szwajcarii. Widzów 100.000.

# Wysokie zwycięstwa polskich siatkarek i siatkarzy w Paryżu i Lille

PARYZ, 10.3 (tel. wj.). W sobotę wieczorem o godz. 20.00 spotkały się na Stade Coeurbin w Paryżu reprezentacje Polski i Francji w siatkówce w konkurencji kobiecej. Pierwszy mecz wygrała Polska 3:0.

# Floret rumuński triumfuje w Lipsku

LIPSK, 10.3 (tel. wj.). W niedzielę o godzinie 14.00 rozpoczęły się turnieje floretowe. W turnieju floretu męskiego M. J. Szilowicz wygrał 5:4. W turnieju floretu żeńskiego M. J. Szilowicz wygrał 5:4.

# Rekord skoczni w Szklarskiej Porębie

SZKLARSKA PORĘBA, 10.3 (tel. wj.). W niedzielę odbył się turniej konkursu skoków w którym startowało m. in. kilku narywców czołowych zawodników z Huszczek, Kula, Raska, Styrzula i Bujok. Wygrał Kula 4:2.

# W I lidze koszykówki zwycięstwo Polonii nad AZS W-wa

WARSAWA, 10.3. Polonia W-wa — AZS W-wa 75:67 (42:41). Składy drużyn: Polonia: Komela — 13, Zagorczyk — 4, Wichowski — 7, Ruda — 4, Zlotkiewicz — 12, Osjak, Botwinowski, Stabusz, Otrębski, Piskun. AZS: Przywarski — 3, Niechajski — 18, Gryzbowski — 10, Sitkowski — 16, Nowicki — 12, Wichowski, Kucharski, Pyzowski, Blasiak, Okusko, Tomkiel, Bocianowski. Sędziowali: Hegerle i Krakowski z Krakowa.

# W I lidze kosza

GRUPA A	
1. AZS Poznań	8 2 20 734:576
2. Start Kraków	8 3 19 733:659
3. Spolonia Łódź	7 3 19 729:733
4. CWKS Byd.	5 6 16 597:838
5. Bud. Toruń	4 7 15 708:889
6. Sparta Sopot	4 7 15 601:697
7. W-wa W-wa	2 8 16 618:738
8. Cracovia	3 8 14 637:773

